

Ks. Andrzej PERZYŃSKI

## ŚWIADOMOŚĆ RELIGIJNA CZŁOWIEKA WSPÓŁCZESNEGO

Dojrzały chrześcijanin nie może nie interesować się historią. W sposób szczególny winny mu być bliskie religijne dzieje Europy, albowiem fakt chrześcijaństwa wpisał się na trwałe w kulturę ludzką naszego kontynentu. Człowiek zamieszkujący Europę musiał w przeszłości i nadal jest zobowiązany do konfrontacji siebie z roszczeniem chrześcijaństwa jako nosiciela *p r a w d y* o każdym człowieku i o całym człowieku. Roszczenie to wymaga jasnej decyzji opowiedzenia się za prawdą lub przeciwko niej.

Analiza historii religijnej Europy zawarta jest w książce księdza Luigi Giussaniego *Świadomość religijna człowieka współczesnego*<sup>1</sup>. Praca jest próbą orientacji w skomplikowanej i ciągle płynnej sytuacji religijnej naszych czasów zwłaszcza w zachodniej Europie. Podstawowy cel, jaki stawia sobie autor, to odnalezienie się w obecnym czasie przez nazwanie duchowego klimatu – obcego duchowi chrześcijaństwa – jakim ogarnięty jest człowiek nowożytny. Przewodnia myśl książki zawarta jest w słowach samego autora z krótkiego wstępu: „W tych rozważaniach będę nade wszystko starał się zidentyfikować sytuację kulturalną i społeczną w jej aspekcie krępującym i ograniczającym autentyczną świadomość religijną, a następnie zarysuję postawę chrześcijaństwa wobec takiego faktu” (s. 9).

<sup>1</sup> L. Giussani, *La coscienza religiosa nell'uomo moderno. Note per i cattolici „impegnati”*, Milano 1985, ss. 79.

Książka składa się więc z dwóch części. W pierwszej z nich, zatytułowanej *Czy ludzkość opuściła Kościół?*, autor diagnozuje sytuację kulturalną i społeczną człowieka w aspekcie jego świadomości religijnej. Tytuły poszczególnych rozdziałów tej części są następujące: 1. *Pewne zapomnienie w historii religijnej człowieka*; 2. *Jak do tego doszło*; 3. *Bóg, jeśli jest, to nie ma znaczenia*; 4. *Bardziej znacząca cecha potrójnego dziedzictwa*; 5. *Zagubienie kulturowe człowieka współczesnego*; 6. *Opcja*. Giussani opisuje, jak tworzyła się całość poglądów na świat w czasach średniowiecza i jak ten obraz ustępuje miejsca nowożytnej wizji, jaki sens przybierają podstawowe elementy ludzkiego istnienia: rozum, wolność, sumienie i kultura. W ten sposób autor w pierwszej części swojej pracy wprowadza czytelnika w rozumienie tych terminów na przestrzeni ostatnich stuleci. Na tej podstawie, w drugiej części książki, może już swobodnie rozwinąć rozważania o charakterze systematyczno-normatywnym i to z punktu widzenia Objawienia chrześcijańskiego.

Sytuacja religijna dużej części dzisiejszej ludzkości jest adekwatnie scharakteryzowana przez cytowany fragment poezji T. S. Eliota:

Człowiek porzucił B o g a  
nie dla innych bóstw,  
powiadają,  
ani dla żadnego boga, a tak nie było nigdy przed-  
tem.

Gdyż człowiek zarazem zapierał się bogów i czcił  
bogów,  
wyznając po pierwsze Rozum, potem Pieniądze,  
Siłę

i to, co zwą Życiem lub Rasą albo Dialektyką.  
 Kościół osamotniony: zwalona wieża, przewrócone  
 dzwony,  
 i co możemy począć innego...<sup>2</sup>.

W drugim rozdziale autor stawia pytanie: jak to możliwe, że się tak stało? Jak do tego doszło, iż na początku czasów nowożytnych ludzie odrzucili chrześcijaństwo i w to miejsce nie przyjęli żadnej innej religii? Epoka Średniowiecza uznawała jako bohatera takiego człowieka, który był całkowicie pochłonięty przez wydarzenia zbawiające go. Bohater średniowieczny to święty, który pozwalał, by to zbawcze wydarzenie osądzało każdy wymiar jego życia. Natomiast w czasach nowożytnych człowiek skoncentrowany jest na samym sobie, na ideale **s a m o r e a l i z a c j i i b e z - w z g l ę d n e j a u t o n o m i i**. Szuka on wewnątrz siebie mocy do realizacji tego ideału, ponieważ uważa siebie za jedynego twórcę własnego losu i przeznaczenia. Humanista nowożytny pokłada całą nadzieję we własnych siłach i energiach, a bogami stają się „sława”, „sukces” i „fortuna”. Antyczny mit o Prometeuszu, który wykradł bogom ogień zdaje się być zrealizowany w epoce wielkich wynalazków technicznych. Bóg chrześcijański staje się abstrakcyjny i przeciwstawiony sprawom ziemskim.

Nowożytne antyreligijne ideały znajdują dziś swoje ucieleśnienie w postawach laickich, według których nawet jeśli Bóg jest, to nie ma żadnego znaczenia dla życia człowieka. Zdrada Boga ze strony człowieka ma swoje konsekwencje w postaci redukcji znaczenia fundamentalnych wymiarów życia ludzkiego. I przykładowo, rozum staje się miarą wszystkich rzeczy, a nie jest już więcej

pojmowany jako respekt, zdumienie i przejaw darmowości w stosunku do wszystkiego, co realne. Wolność nie jest już więcej przeżywana jako związanie z prawdą bytu, lecz jako pewna energia do wykorzystania w celu dominacji nad rzeczywistością. Sumienie – według mentalności laickiej – nie jest spotkaną prawdą, ale ma za zadanie mierzyć spójność moralną i wierność człowieka samemu sobie. Kultura staje się projektem wobec rzeczywistości, mającym na celu dominację, zamiast być cierpliwym wysiłkiem wychowawczym wydobywającym to, co ludzkie w człowieku. Konsekwencją takiego odwrócenia znaczeń jest utrata przez człowieka swojej tożsamości i towarzysząca mu desperacja i sfrustrowany optymizm. Człowiek nowożytny żyje w iluzjach posiadania, utracie smaku życia i przepastnej samotności. Jego opcja fundamentalna doprowadziła go do odrzucenia Boga, do odrzucenia samego siebie.

Druga część książki zatytułowana *Czy Kościół opuścił ludzkość* składa się z następujących rozdziałów: 1. *Protestantyzacja chrześcijaństwa*; 2. *Chrześcijaństwo jako fakt obiektywny*; 3. *Dwie fundamentalne cechy faktu chrześcijańskiego*; 4. *Fakt chrześcijaństwa jako obecność*.

W tej części Giussani podejmuje ten sam problem historii religijnej idąc odwrotną drogą interpretacyjną. Jest to pytanie o Kościół, w którym daje się zauważyć pewien rodzaj protestantyzacji chrześcijaństwa. W myśleniu protestanckim wiara jest zredukowana do Słowa i jakby zwolniona z funkcji osądzania świata. „Słowo Boże” czy „Ewangelia” nie są tam przyjmowane jako kryterium osądu wobec całej rzeczywistości, jako skała, na której może się oprzeć sumienie indywidualnego człowieka. Konsekwencją takiego redukcyjnego myślenia nie może być nic innego niż subiektywizm i

<sup>2</sup> T. S. Eliot, *Poezje wybrane*, Warszawa 1988, przekł. M. Sprusiński, s. 163.

relatywizm, w których człowiek jest ostatecznym arbitrem i kryterium prawdy. Chrześcijaństwo zredukowane do Słowa Bożego interpretowanego przez indywidualne sumienie jest bezbronne wobec różnych idei i przekonań uznanych za prawdziwe przez panującą mentalność społeczną i dominującą kulturę laicką.

Inną bezpośrednią konsekwencją redukcji chrześcijaństwa do słowa jest osłabienie organicznego związku między teraźniejszością i przeszłością, tak nieodzownego dla faktu chrześcijańskiego. Jego organiczna jedność uwidacznia się w sposób najbardziej wyrazisty w prymacie Papieża.

Wobec takiego stanu rzeczy autor książki głosi potrzebę odnowy życia Kościoła, a to oznacza głębokie nawrócenie ku Chrystusowi. Aby tego dokonać, potrzebne jest nade wszystko odzyskanie o b i e k t y w i z m u wydarzenia chrześcijańskiego. Giussani podkreśla z naciskiem, że chrześcijaństwo jest zwiastowaniem pewnego Faktu, który jest dobrą nowiną dla człowieka, Ewangelią Chrystusa narodzonego, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Chrześcijaństwo nie jest abstrakcyjną ideą ani pewną myślą, którą można tak czy inaczej interpretować. Słowo Boga jest faktem ludzkim, wydarzeniem w pełni ludzkim. Jego obiektywizm polega na tym, że nie idzie tutaj o jakieś idee czy wizje do

wyobrażenia czy wymyślenia sobie, lecz chodzi o rzeczywistość do naśladowania. Droga człowieka ku prawdzie jest obiektywnym faktem, życiem Kościoła, które przed chrześcijaninem staje jako rzeczywistość do naśladowania.

Przełóżając samo tylko wyliczenie zagadnień, które są omawiane w książce, widzimy, jak są one znaczące i doniosłe dla człowieka wierzącego. Jeśli świadomość religijna i wiara chrześcijańska nie istnieją na sposób zamkniętej bryły, to nieodparcie nasuwają się pewne pytania. Co stanowi uwarunkowania i zagrożenia wiary i jakie związki łączą chrześcijaństwo ze światem? Jaki jest właściwy chrześcijaninowi sposób istnienia? Na czym polega życie faktem chrześcijańskim jako obecnością i co nowego wnosi ono w świat?

Zdobyć coraz większą jasność i pewność tych zagadnień, to znaczy zdobyć coraz większe rozeznanie w naszym świecie i w naszych czasach, to znaczy odszukać swoje miejsce. Zbędne jest podkreślenie, że chodzi tu o kwestie fundamentalne. Pełniejszym zrozumieniem własnej egzystencji w świecie, wraz z całą odpowiedzialnością, którą ta egzystencja niesie – egzystencja obecności Faktu, egzystencja wiary, która staje się kulturą – zaowocuje wysiłek lektury książki Luigi Giussaniego.